

Głos Wielkopolski

Rok I

Poznań, sobota, 10 listopada 1945 r.

Nr 255

Alarmujące cyfry

Największym bogactwem każdego narodu są dzieci. Dla narodu polskiego dzieci są bezcennym skarbem. Nie byliśmy bowiem do roku 1939 narodem liczebnie zbyt wielkim. Na zwiększeniu się ilościowym zależało nam bardzo. W czasie wojny i niemieckiej okupacji ponieśliśmy milionowe straty w ludziach. O przyrost ludności winniśmy się więc teraz troszczyć jak najbardziej. Powinna być wypracowana specjalna polityka ogólnopolska, zmierzająca do zwiększenia naszej populacji. Politykę populacyjną w kierunku wzrostu winno prowadzić nie tylko państwo, ale i społeczeństwo — każda polska rodzina. Aby być czymś w Europie, a więc i w świecie, trzeba nie tylko wzmocnić się gospodarczo, politycznie i kulturalnie, ale przede wszystkim powiększyć kilkakrotnie i to w jak najkrótszym czasie nasz stan liczebny. Inaczej: trzeba wszelkimi środkami, zgodnymi z naszą postawą moralną, zwiększać przyrost polskich dzieci, czuwać nad ich zdrowiem, rozwojem fizycznym i wychowaniem.

Nieznanne są nam jeszcze cyfry ogólnego stanu naszej ludności i nie prędko będą znane. Za wielu Polaków przebywa jeszcze poza granicami państwa. A bez ich obecności w kraju nie możemy przeprowadzić powszechnego spisu ludności, bo spis ten byłby niepełny, a więc mało wartościowy. Znane są nam jednak cyfry ludnościowe poszczególnych miast.

W Poznaniu według spisu ludności cywilnej z dnia 24 czerwca 1945 roku i według roczników 1938—1944 urodziło się dzieci polskich: w 1938 roku 5.370, w 1939 r. 3.246, w 1940 r. — 2.826, w 1941 r. — 2.824, w 1942 r. — 2.877, w 1943 r. — 2.631, w 1944 r. — 2.706, w 1945 r. (do 24 czerwca) 1.561.

Statystyka stwierdza więc stały i gwałtowny spadek liczby dzieci, urodzonych w poszczególnych latach wojennych. Cyfry te byłyby znacznie niższe, gdyby nie przyłączenie w latach 1939/40 szeregu gmin podmiejskich, które zapewne bardzo poważną liczbę dzieci wniosły do ogólnej cyfry dzieci Poznania.

Jeśli zanalizujemy przytoczone cyfry, to stwierdzimy niesłychanie gwałtowny spadek liczebności dzieci w roku 1939 w porównaniu z rokiem 1938. Wyjaśnić to można następująco:

Na skutek ewakuacji ludności Poznania, zarządzanej przez władze sanacyjne, i paniki, jaka powstała w związku z tą bezmyślną ucieczką wśród poważnej części ludności Poznania, straciliśmy nadspodziewanie wiele dzieci urodzonych w roku 1939, które zmarły bądź to od niewygód i braku pokarmu w czasie tułaczki ewakuacyjnej bądź też od kul i bomb niemieckich.

Spadek w następnych latach jest już następstwem perfidnej i niszczytelnej polityki okupanta. Polityka ta wyraźnie zmierzała do uczynienia Polaków narodem bez przyszłości przez systematyczne niszczenie biologiczne. Stąd wypłynęły zarządzenia określające dokładnie lata, w których polskie niewiasty i polscy mężczyźni mogli zawierać ze sobą związki małżeńskie; stąd wypłynęły niesłychanie krzywdzące dzieci polskie bardzo niskie racje żywnościowe itp. sprawy. Równocześnie pędzenie grozą terroru i niesłychanych, wprost nieludzkich kar, polskiej ludności do wyczerpującej pracy przy kiepskim odżywianiu musiało bardzo ujemnie odbić się na jej sile biologicznej. Stąd kolosalny spadek urodzeń polskich dzieci i ogromna wśród nich śmiertelność w latach 1940—1945.

Zmora okupacyjna już minęła. Ale nie minęły jeszcze jej bolesne następstwa. Te trzeba nam szybko usuwać i leczyć. Trzeba w pierwszym rzędzie otoczyć troskliwą opieką kobiety mające być matkami. Trzeba niemniej troskliwie jak o matkę, dbać o jej dziecko przez dostarczanie mu wszystkiego, co do normalnego życia i rozwoju jest mu potrzebne. Zadania te streszczają się w trzech głównych potrzebach:

1. stosowny pokarm z dostateczną ilością mleka;
2. dostateczny ubiór;
3. mieszkanie zdrowe, suche oraz opalone. Ponadto trzeba

Przed procesem norymberskim

Norymberga, w listopadzie 1945 r.

Naloty amerykańskie zdziały w Norymberdze bardzo wiele. Miasto jest zniszczone w stopniu przypominającym Warszawę. Dziwnym trafem ocalały dwa gmachy: dworzec i potężny pałac sprawiedliwości, w którym odbędzie się sąd nad symbolicznymi zbrodniarzami wojennymi. Piszę „symbolicznymi”, ponieważ każdy z tych 24 oskarżonych przyjaciół Hitlera symbolizuje co najmniej milion Niemców odpowiedzialnych za hitlerowskie zbrodnie wojenne.

Proces rozpocznie się 20 listopada, o ile znów data po raz siódmy nie zostanie przełożona na później. Tymczasem w dawnym mieście zjazdów partyjnych, które widziało miliony hitlerowców z całego świata, przygotowuje się kwatery dla za-

interesowanych procesem. Remontuje się hotele, w których już jest elektryczność, telefony, woda gorąca i zimna, ale do pokojów idzie się jeszcze po deskach zaśnaniających zburzone lub wypalone półpiętra. Kilkanaście kilometrów od Norymbergi zajęto wspaniały zamek partyjnego barona dla 400 dziennikarzy; saperzy kładą tu kable i druty telefoniczne, buduje się stacje benzynowe i park samochodowy. Proces norymberski ma zapewnioną reklamę w świecie. Najlepsi reporterzy świata zapewnili sobie już miejsca, których liczba jest ograniczona.

W więzieniu, leżącym tuż za pałacem sprawiedliwości w osobnych celach przebywają oskarżeni. Traktowani i odżywiani są dość dobrze, aby mieli siłę odpowiadać przytomnie na procesie. Korzy-

stają więc z łaski demokracji, otrzymując możliwość przygotowania się do obrony, zapoznając się na 30 dni przed procesem z aktem oskarżenia; nie otrzymują natomiast, stosowanych w tym samym więzieniu przez gestapo, codziennych porcji batów, tortur i szykan. Mimo to delikatniejsi z natury oskarżeni, jak „nasz” Frank, czy Rosenberg, Streicher lub Hess wybuchają od czasu do czasu płaczem i szukają ukojenia w czytaniu biblii. Samotność działa na nich deprymująco, a nawet fabrykanta śmierci Kruppa bicia się z myślami doprowadziło do ataku apopleksji. Szybka pomoc lekarska i dobra opieka w szpitalu więziennym sprawiła, że Gustaw Krupp von Bohlen und Halbach znalazł się na sali sądowej w końcu listopada. Goering jest również człowiekiem nastrojowym. Raz zwiesza głowę i patrzy ponuro w podłogę, innym razem prostuje się i uśmiecha dumnie zadowolony widąc z jakiegoś wymyślonego nowego kruczka obrony. Gdy mu wręczono akt oskarżenia i zapytano o adwokata, odpowiedział: „Co tam adwokat, najważniejsze dajcie mi dobrego tłumacza”. Rudolf Hess ostatnio zobojeźniał, zawiadomiwszy oficjalnie, że stracił pamięć. Niestety demokratyczne metody nie zezwalały na przymusowe przywracanie pamięci. Szkoda. Niemcy zostawili tyle sposobów...

Najciekawszymi momentami w procesie norymberskim będą zapewne zeznania Goeringa, Ribbentropa, Keitla, Rosenberga i Papena o ile zechcą oni odpowiadać na pytania. Ogromną pomocą będą tu pamiętniki i korespondencja Rosenberga, odnalezione przed kilku tygodniami. Liczyć się również należy z tym, że jako świadkowie oskarżenia zgłoszą się wezwani przez Trybunał oficerowie sztabowi, którzy pragną wystąpić przeciw oskarżonym.

Oskarżenie aczkolwiek obejmuje 24 osoby, zasadniczo obejmuje wszystkich członków następujących organizacji, określonych jako zbrodnicze: rząd Rzeszy, korpus politycznych kierowników partii narod. socjal. S. S., S. D. gestapo, S. A. sztab generalny i dowództwo niemieckich sił zbrojnych. Przynależność oskarżonych do wszystkich lub do kilku powyższych organizacji nie wyczerpuje jednak ich reprezentatywnego charakteru. Każdy z nich bowiem osobiście przedstawia symbol pewnych szczególnych idei. Tak więc Goering jest nie tylko członkiem rządu, szefem lotnictwa ale i ideologiem gestapo i bombardowania otwartej miast; Rudolf Hess — zastępcą Führera, ale i twórcą 5 kolumny Niemców zagranicznych Ribbentrop — ministrem spraw zagranicznych dla zawierania niedotrzymywanych przez Niemcy układów międzynarodowych; Kaltenbrunner — organizatorem obozów koncentracyjnych oraz twórcą metod terrorizowania podbitych narodów; Rosenberg — teoretykiem rasizmu dla rasistowskich terrorystów; Frank — prezydentem Międzynarodowej Izby Prawniczej i gubernatorem bezprawia w Polsce; Borman — szefem kancelarii Hitlera i najwyższym sędzią partyjnym; Frick — ministrem spraw wewnętrznych Rzeszy i kierownikiem przygotowującym kadry administracyjne na ziemi podbitej przez Niemcy; Robert Ley — wodzem „robotniczym” Niemiec i przyjacielem wielkich kapitalistów niemieckich; Sauckel — pełnomocnikiem dla sił roboczych i kierownikiem „opieki nad robotnikami cudzoziemskimi”; Speer — kierownikiem organizacji Todta i przewodniczącym rady zbrojeniowej Niemiec; Funk — ministrem gospodarki i autorem rabunkowej gospodarki w państwach podbitych; Schacht — prezydentem Banku Rzeszy i autorem systemu kredytowego przy gospodarce autarkicznej umożliwiającej od r. 1933 zbrojenie się Niemiec, wyznawca rewanżu za rok 1918; Papen — politykiem, który torował drogę Hitlerowi do kanclerstwa a następnie do wojny; Krupp — prezydentem związku niemieckiego przemysłu i kapitalistą dążącym do wojny; Neurath — protektorem Czech i reprezentantem pruskiej dyplomacji, argumentującej pięścią; Baldur von Schirach — wodzem młodzieży niemieckiej i poetą romantyzmu rozboju; Seyss-Inquart — austriackim Quislingiem, holenderskim Frankiem i miłośnikiem sztuki obcej; Streicher — wodzem antysemityzmu i autorem przepowiedni: „Dopóty słońce nie będzie świecić narodom świata, dopóki nie zginie ostatni Żyd”; Keitel — szefem Najwyższej Rady Wojennej i wyznawcą krzyżackich metod prowadzenia wojny; Jodl — szefem Sztabu Sił Zbrojnych Niemiec i wyznawcą zasady totalnego niszczenia przeciwnika; Raeder — dowódcą floty niemieckiej i wyznawcą pirackiej walki na morzu; Dönitz — szefem Rządu Rzeszy od 28. IV. 1945 r., przedtem dowódcą łodzi podwodnych i zwolennikiem niebrania jeńców na morzu; wreszcie Hans Fritzsche — zastępcą Goebbelsa i apostołem szowinizmu i barbarzyństwa.

W tej długiej liście brak jest głównego aktora europejskiej tragedii Adolfa Hitlera oraz dwóch jego najwierniejszych paladynów Himmlera i Goebbelsa.

Brak trzech głównych aktorów pozbawia widoko norymberskie wielu sensacji. Nie oznacza to jednak, aby procesowi brakło sensacyjnych momentów. Sama procedura sądu będzie nowością a zarazem precedensem dla sądów tego rodzaju w przyszłości, oczywiście o ile ktoś w przyszłości odważy się wywołać wojnę i ją przegrać.

Edmund Osmańczyk

Premier Attlee wyjechał do Ameryki

London (BBC). Po wygłoszeniu mowy na bankiecie pożegnalnym, premier Attlee opuścił w dniu wczorajszym Anglię, udając się do Ameryki. Premierowi w podróży towarzyszyć będzie Anderson, kierownik zespołu pracującego nad bombą atomową. W ciągu dwóch dni premier będzie

gościem Białego Domu, następnie zamieszka w ambasadzie brytyjskiej w Waszyngtonie. Pobyt premiera w Ameryce przewidywany jest do dwóch tygodni. Na zaproszenie premiera, Kanady — Attlee uda się do Ottawy, gdzie wygłosi przemówienie w parlamencie kanadyjskim.

Konstytuanta francuska rozpoczęła swe obrady

Paryż. — Nowe Zgromadzenie Konstytucyjne wybrane dnia 21 października, zebrało się na pierwsze obrady.

Zgodnie z tradycją, do chwili wyboru prezydenta zgromadzenia, przewodniczący najstarszy wiekiem członek Konstytuanty. Jest nim 81-letni deputowany Pitoli.

Paryż. — Francuski min. spraw zagr. Bidault wygłosił przemówienie, w którym oświadczył, że ruch republikańsko-ludowy gotów jest współpracować na warunkach równości w rządzie, składającym się z 3 głównych partii francuskich.

Ruch republikańsko-ludowy, socjaliści i komuniści winni wspólnie utworzyć rząd, aby zapewnić jedność Francji, niezbędną w obecnym okresie.

Nowy parlament musi zająć się przede wszystkim opracowaniem konstytucji i przyjęciem budżetu.

Paryż. — Minister Bidault oświadczył na zebraniu swego stronnictwa, że żaden rząd francuski nie utrzyma się, jeżeli pozwoli na utworzenie centralnego rządu niemieckiego na terytorium odległym od Francji o kilka kilometrów.

Paryż. — W paryskich kołach politycznych wyrażają pogląd, iż nie ulega wątpliwości, że Konstytuanta zaprosi generała de Gaulle'a do utworzenia nowego rządu, w skład którego wejdą przedstawiciele trzech zwycięskich stronnictw, a więc: socjaliści, komuniści i przywódcy republikańskiego ruchu ludowego.

Wojna domowa w Chinach

Wojska amerykańskie stanęły po stronie Czang-Kai-Szeka

Zdawałoby się, że po rozgromieniu imperia-listy Dalekiego Wschodu — Japonii, sytuacja w Chinach ulegnie zasadniczej zmianie, a naród chiński wejdzie na drogę pokojowego rozwoju i zjednoczenia. Tymczasem według wiadomości jakie nadchodzą z Dalekiego Wschodu w Chinach doszło do walk między wojskami Kuomintangu (Czang-Kai-Szeka) i siłami zbrojnymi komunistów chińskich. W wielu wypadkach oddziały wojsk amerykańskich i jednostki marynarki amerykańskiej stanęły po stronie wojsk marsz. Czang-Kai-Szeka.

Agencja Tass donosi z Nowego Jorku, że w środowiskach postępowych wysuwa się propozycja, ażeby Związek Radziecki i Stany Zjednoczone, lub też trzy wielkie mocarstwa wpłynęły na rząd chiński, aby zaprzestął działań wojennych.

Dziennik „PM” domaga się wycofania wojsk amerykańskich z Chin i jak najszybszego wstrzymania materialnej pomocy Czang-Kai-Szekowi.

Prasa amerykańska atakuje także ostro działalność i politykę ambasadora amerykańskiego w Chinach, Harleya. W „New York Herald Tribune” Lippman wysuwa zarzuty pod adresem rządu

Stanów Zjednoczonych, że podejmuje on decyzje dotyczące wielu zagadnień polityki zagranicznej bez uzgodnienia z innymi mocarstwami. Harley przyrzekł Kuomintangowi całkowitą pomoc Stanów Zjednoczonych, aczkolwiek Stany Zjednoczone w wielu innych terenach świata wypowiadały się przeciwko interwencji w wewnętrzne spory, zachodzące w różnych państwach. Tym bardziej niedopuszczalna jest interwencja zbrojna. Tymczasem, wbrew amerykańskiej opinii publicznej, Stany Zjedn. w rzeczywistości prowadzą wojnę z komunistami chińskimi.

Kiedy wojska amerykańskie opuszczą Chin?

London (PAP). Dowódca wojsk amerykańskich w Chinach północnych oświadczył, że wojska amerykańskie opuszczą terytorium Chin gdy tylko spełnią w zupełności swe zadania i umożliwiony będzie transport tych wojsk do Stanów Zjednoczonych. Zasadniczym zadaniem wojsk amerykańskich w Chinach była pomoc dawana wojskom chińskim w likwidowaniu oporu japońskiego.

Angielski uczone ostrzega:

Ostrożnie z bombą atomową

Uczony brytyjski Olifant, który brał udział w pracach nad wyzwoleniem energii atomowej, oświadczył w Londynie, iż obecna wartość posiadania przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię tajemnicy produkcji bomby atomowej posiada wartość jedynie na najbliższe 6 miesięcy.

Po upływie tego czasu bowiem każde państwo, dysponujące odpowiednim przemysłem, może przystąpić do produkcji bomby. Możliwość ta winna skłonić całą ludzkość do wyrzeczenia się raz na zawsze myśli o wojnie. Wszelkie sprawy, związane z produkcją energii atomowej, winny być poddane kontroli międzynarodowej.

Olifant dokonał ostrej krytyki tajnej dyplo-

macji, jaka dzisiaj mimo wszystko istnieje. Wszelkie próby rozwiązania problemu bomby atomowej jedynie przez państwa anglosaskie nie doprowadzą do pożądanego rezultatu, tj. do zapewnienia, iż nie będzie ona nigdy użyta przez żadne państwo jako narzędzie wojny.

Powyższe oświadczenie angielskiego uczonego zbiegło się z oświadczeniem min. spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Mołotowa, że Związek Radziecki będzie miał również energię atomową. To znaczy: będzie miał również bomby atomowe.

I może już je ma!

rodzicom dać takie warunki materialne, które by pozwoliły im dzieci odpowiednio wychowywać, wykształcić i uczynić z nich pełnowartościowych i świadomych swych zadań obywateli.

Cyfry urodzeń dzieci w poszczególnych latach w Poznaniu niechaj będą dzwonem alar-

mowym dla naszej polityki populacyjnej, niechaj przemówią swym twardym językiem do tych, dla których konieczność należytej opieki nad dzieckiem, matką i rodziną w ogóle jest zagadnieniem mało zrozumiałym, czy wprost obojętnym.

Janusz Dunin-Michalowski

Polska swemu sojusznikowi

Z okazji 28-mej rocznicy rewolucji październikowej, przedstawiciele Rządu Polskiego wystosowali szereg depesz, wyrażających przyjazne uczucia dla bratniego, słowiańskiego Narodu Radzieckiego.

Prezydent KRN ob. Bolesław Bierut wysłał depeszę na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — M. Kalinina. Składając w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej życzenia z okazji wielkiej rewolucji październikowej, Prezydent Bierut zaznacza, że w oparciu o pomoc i przyjaźń sąsiadką ZSRR, Naród Polski ma możliwość odbudowania swojej państwowości na podstawach pełnej niezależności i rzeczywistej demokracji.

Premier Rządu Jedności Narodowej ob. Osóbka-Morawski wysłał depeszę na ręce Przewodniczącego Rady Komisarzy Ludowych Generalissimusa Stalina, zapewniając o serdecznych uczuciach całego Narodu Polskiego dla zwycięskiego Wodza i Armii Czerwonej, która w zwycięskim marszu wyzwoliła z hitlerowskiej niewoli Naród Polski. W depeszy tej Premier Osóbka-Morawski podkreśla, że dzięki poparciu Generalissimusa Stalina i komisarza Molotowa Polska odzyskała swoje dawne ziemie zachodnie po Odrę i Nisę.

Ponadto depeszę z życzeniami wysłali wice-minister spraw zagranicznych Modzelewski do komisarza ludowego spraw zagranicznych ZSRR Molotowa i jego zastępcy Wyszyńskiego oraz minister żeglugi i handlu zagranicznego Jedrychowski do komisarza ludowego handlu zagranicznego ZSRR J. Mikojana.

Odezwa naczelnego dowództwa Wojska Polskiego

Warszawa (PAP). Naczelne Dowództwo Wojska Polskiego wydało odezwę do społeczeństwa polskiego w sprawie oddawania wszelkich dokumentów i dostarczania wiadomości związanych z kampanią wrześniową wojny polsko-niemieckiej. Wszystkie osoby posiadające jakiegokolwiek bądź dane lub dokumenty, mapy i fotografie dotyczące kampanii wrześniowej proszone są o złożenie ich w biurze historycznym Naczelnego Dowództwa. Przyjmują się także relacje pisemne i ustne, które powinny zawierać dokładne i bezstronne dane, dotyczące działań wojennych, posunięć poszczególnych jednostek i składów tychże. Osoby, pragnące złożyć jakiegokolwiek dowody mogą je przelać do oddziału historycznego Wojska Polskiego w Warszawie, Al. Stalina 5

Wicepremier Mikołajczyk wraca do kraju

Nowy Jork (PAP). Wicepremier Mikołajczyk po złożeniu wizyty pożegnanej ministrowi spraw zagranicznych St. Zjedn. — Byrnesowi, wyruszył w drogę powrotną do kraju.

Szef Polskiego Czerwonego Krzyża u ministra Modzelewskiego

Warszawa, (PAP). Wiceminister Modzelewski przyjął w dniu wczorajszym szefa Czerwonego Krzyża w Polsce — Ludwika Chrystiansa, który złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności. Chrystians wyjeżdża niebawem do Londynu na Światowy Kongres Czerwonego Krzyża.

Szef UNRRY w Polsce u ministra Matuszewskiego

Warszawa, (PAP). Minister Propagandy Matuszewski przyjął szefa UNRRY w Polsce. Tematem rozmów był program działalności UNRRY w Polsce na najbliższy okres.

Poprzyjmy dobrą wolę czynem

Londyn (Obsł. własna). „Daily Express” omawiając stosunki między ZSRR i jej zachodnimi sprzymierzeńcami pisze: „Jest jednak ważne, by naród angielski zrozumiał zagrożenia rosyjskie i by sympatyzował z rosyjskim punktem widzenia. Stanowisko uparcie krytyczne w stosunku do ZSRR może tylko oddalić od siebie oba narody, wzbudzając podejrzenia ZSRR w stosunku do mocarstw zachodnich”.

Polacy w Anglii przed powrotem do domu

Londyn, (Obsł. własna). Prasa angielska donosi, że niedaleko Oxfordu w miasteczku Kingston Bagpuze znajduje się obóz, w którym 500 Polaków przeznaczonego oficerów oczekuje na zorganizowany powrót do Polski. Przed kilkoma dniami odwiedził obóz attache wojskowy RP. w towarzystwie angielskiego pułkownika p. Pott. Attache w krótkich słowach opisał życie w nowej Polsce, między innymi powiedział: „W Polsce gospodarzem jest teraz naród polski. Nie mogę wam obiecać łatwego życia, ale mogę wam przyrzec, że po powrocie do kraju znajdziecie tam pracę, chleb, sprawiedliwość i szacunek”. Wobec napływu coraz większej ilości Polaków pragnących powrócić do kraju, w Oxfordzie urządzono nowe obozy. Wyjazd pierwszego transportu do kraju spodziewany jest w ciągu miesiąca

Czesi wysiedlają Niemców

Londyn, (Obsł. własna). Jak donoszą z Pragi ma się rozpocząć w Czechosłowacji wysiedlanie na wielką skalę Niemców na niemiecki teren okupowany. Według planu przedstawionego przez prezydenta Benesa w Czechosłowacji będzie mogło pozostać nie więcej niż 300 tysięcy Niemców, którzy posiadali już czeskie obywatelstwo. Natomiast 2,5 miliona będzie musiało opuścić kraj. „Dla Czechosłowacji — powiedział Benes — innego rozwiązania nie ma”.

Jakiego rządu pragnie C. G. T.?

Paryż, (Obsł. własna). Leon Jouhaux, przewodniczący C. G. T. w swym przemówieniu z okazji 50-lecia istnienia Związku Zawodowego Pracy określił postulaty jakie stawia przed nowym Rządem C. G. T. i lud francuski. Jeżeli żądania całkowitej reformy zostaną zrealizowane klasa robotnicza poprze w pełni Rząd. Natomiast jeżeli wyniki obecnie toczących się debat będą budzić wątpliwości, zorganizowane rzesze pracujących uczynią wszystko, by swe skonkretyzowane zamierzenia zrealizować.

Uchwały Rady Naczelnej PPS

W tych dniach odbyło się w Warszawie posiedzenie Rady Naczelnej PPS. Tok obrad, którym przewodniczył wiceprezydent Krajowej Rady Narodowej ob. St. Szwalbe, wykażał całkowitą jednomyślność zebranych w odniesieniu do czołowych zagadnień Państwa i partii.

Premier Osóbka-Morawski wygłosił referat na temat polskiej polityki wewnętrznej podkreślając niezłomną wolę narodu polskiego wprowadzenia samodzielnej koncepcji politycznej odpowiadającej najbardziej naszym obecnym warunkom. Doceniając znaczenie i korzyści płynące dla nas z sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim czy z współpracy z państwami Zachodu, Polska reprezentować musi przede wszystkim własne interesy wymagające spokojnej, rzetelnej pracy w dążeniu do rozwoju gospodarczego kraju.

Konieczność zachowania odrębności polskiej polityki również na terenie międzynarodowym — podkreślił w swym referacie sekretarz generalny PPS ob. Cyrankiewicz, stwierdzając, że PPS przeciwstawia się koncepcji dzielenia Europy na bloki, jako podważającej wzajemne zaufanie i jedność zwyciężonych narodów, a przez to samo stanowiącej groźbę nieustannych nieporozumień, grożących Polsce ponowną utratą niepodległości.

Nad referatami wywijała się obszerna dyskusja, w której poruszono przede wszystkim kwestię mniejszości niemieckiej w Polsce. Stwierdzono też zgodność, że tak względy obronności naszych granic na zachodzie, jak i sytuacja gospodarcza wewnątrz kraju — wymagają jak najszybszego rozwiązania tego zagadnienia przez całkowite wysiedlenie ludności niemieckiej z Polski.

Następnie zebrani jednomyślnie przyjęli uchwałę Rady Naczelnej, PPS naświetlającej stanowisko Partii w odniesieniu do aktualnych zagadnień w zakresie naszej polityki zagranicznej i wewnętrznej.

Zadaniem PPS musi być praca nad pogłębieniem świadomości szerokiego mas społeczeństwa, że gwarancją trwałego i powszechnego pokoju na świecie jest zgodne współdziałanie trzech zwyciężonych mocarstw: Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i ZSRR. Rola Polski w dążeniu do ugruntowania tego pokoju wyrażać się musi w polityce szczerzej współpracy z państwami sąsiednimi jak również w lojalnym wykonywaniu zawartego traktatu przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i w współpracy ze wszystkimi demokratycznymi państwami świata.

Stwierdzając, że sytuacja międzynarodowa mimo

Światła i cienie

Obserwując tempo życia Wielkopolski stwierdzamy dużo korzystnych zmian, wpływających dodatnio na coraz bardziej normalizujący się jego bieg. Niemniej spotykamy niedomagania wpływające hamująco, zwłaszcza na gospodarczym odcinku, a w całokształcie spraw utrudniając rozpoczęcie dzieła odbudowy. Niedomagania w zakresie bezpieczeństwa i aprowizacji są już od dłuższego czasu przedmiotem troski władz, a ostatnio omawiane były obszernie na kilku posiedzeniach Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W zestawieniu działań, jakie należy umieścić po stronie korzyści w ogólnym bilansie, warto podkreślić m. in. żywe tempo odbudowy mimo ograniczonych kredytów, sięgających do chwili obecnej, kwoty 3 milionów 302 tysięcy złotych i związaną z tym akcją remontu budynków użyteczności publicznej i szkół — obejmującą około pół setki gmachów na terenie samego Poznania, — poprawę na odcinku zdrowotności poprzez uruchomienie szeregu szpitali i sanatoriów, opisanie groźnych nieobliczalnymi skutkami epidemii, dalej uregulowanie spraw osadnictwa wojskowego, polepszający się stan naszych dróg — z czym łączy się wykonana już odbudowa 41 mostów i przeprowadzona naprawa przy 23 mostach, — rozpozeczenie na terenie Ziemi Lubuskiej akcji finansowania przedsiębiorstw kosztem 2 milionów 365 tysięcy złotych, dobry stan zasiewów wykonanych w 88% oraz zbiór okopowych sięgający np. w ziemniakach 95%, wreszcie znaczny postęp na odcinku usprawnienia działalności władz bezpieczeństwa

Wypadki grabieży i rabunków, jakie mają miejsce zwłaszcza na prowincji, w szczególności w kilku powiatach, jak Turek, Kolo, Konin i Kalisz mają główne podłoże swe w powojennym zdemoralizowaniu, w mniejszym natomiast stopniu są to akcje polityczne, gdyż na tym odcinku nastąpiło znaczne rozładowanie poprzez akt amnestii. Mamy do czynienia raczej z wykorzystywaniem momentów politycznych, by pod rzekomo „ideowym” płaszczem dokonywać pospólnych rabunków, połączonych niejednokrotnie z rozlewem krwi. Niemniej sytuacja wymaga spiesznego i radykalnego wytepienia zła. Czynniki czuwające nad bezpieczeństwem ofiarne walczą, by zapewnić spokój mieszkańcom miast i wsi. Aby jednak zło wytepić doszczętnie, trzeba jak najszybszego działania. Milicja o zredukowanych szeregach do stanu policji przed wojną nie sprosta zadaniu, nawet przy najlepszych chęciach. Toteż z ulgą należy przyjąć oświadczenie wojewody poznańskiego, który omawiając przytoczone problemy — na ostatnim posiedzeniu W. R. N. — oświadczył, że przewiduje się możliwość tworzenia pewnych grup dla ochrony instytucji oraz rozmaitych przedsiębiorstw. Grupy te, posiadające za zezwoleniem władz broń długą, przyczynia się niewątpliwie do skutecznej walki z plagą bandytyzmu.

Na uwagę zasługują też uchwały W. R. N. w tej materii, wnoszące, by organy społeczne, duchowieństwo i kierownictwo szkół wyższych zajęły wyraźne stanowisko w obronie bezpieczeństwa w woj. poznańskim i potępiły działalność band politycznych i rabunkowych, a dalej, by ludność cywilną i wojsko zaopatrzyć w dowody

zakończenia wojny nie jest jeszcze ustabilizowana, wszelkie zaś próby dzielenia świata na bloki prowadzić musiałyby do nowych powikłań w stosunkach między narodami, stanowiąc tym samym groźbę wzmocnienia imperializmu niemieckiego — Rada Naczelna PPS wzywa bratnie partie socjalistyczne na Zachodzie, a w szczególności tych towarzyszy angielskich, którzy dotąd mało wykazali zrozumienia dla tragedii polskiego narodu i ofiar, jakie poniósł on w walce z hitleryzmem — ażeby złe pojęty humanitaryzm nie stał na przeszkodzie uznania konieczności wysiedlenia wszystkich Niemców z granic Polski i Czechosłowacji.

Rada Naczelna PPS dążyć będzie również do jak najprędszego uregulowania spornych problemów między Polską i bratnim narodem czeskim, przeciwstawiając się zdecydowanie wszelkim próbom zmierzającym do zaostreżenia wzajemnych stosunków z Czechosłowacją.

Dbać będzie ponadto szczególnie o zacieśnienie nawiązanego kontaktu z Francją i Szwecją, z którymi łączy Polskę wspólne interesy polityczne i gospodarcze.

W zakresie polityki wewnętrznej, Rada Naczelna PPS uważa za konieczne kontynuowanie polityki odpowiadającej założeniom Rządu Jedności Narodowej na podstawach współpracy stronnictw demokratycznych uczestniczących w Rządzie, w szczególności zaś jednolitego frontu PPS i PPR, ponadto zaś domagać się będzie bezwzględnej walki z faszyzmem i reakcją wykorzystującą obecne ciężkie warunki gospodarcze oraz komplikacje międzynarodowe dla zbrodniczej swej działalności.

Popierając stanowisko Centralnej Komisji Porozumiewawczej Stronnictw przeciwko rozproszkowaniu polityczno-partijnemu demokracji polskiej — Rada Naczelna jak najostreżniej potępia próby tworzenia z niedobitków WRN — nowej, pseudosocjalistycznej partii, przypominając natomiast uchwały CKW-PPS, na mocy których „droga wstąpienia do partii pozostaje nadal otwarta dla wszystkich szczerych socjalistów, godzących się na program PPS”.

W związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu ustawodawczego w r. 1946 Rada Naczelna PPS pragnie uzgodnienia taktyki wyborczej z bratnią partią PPR wysuwając inicjatywę stworzenia bloku wyborczego wszystkich stronnictw demokratycznych stojących na platformie Rządu J. N. pod hasłem utrwalenia potęgi niepodległej i suwerennej Rzeczypospolitej Polskiej oraz władzy ludu pracującego wsi i miast.

tożsamości z fotografiami, co dopomoże władzom bezpieczeństwu przy przeprowadzaniu kontroli wśród rozmaitych niewyraźnych osobników.

Braki wiążące się z zaopatrzeniem ludności obejmują dzisiaj głównie dwa surowce: węgiel i szkło. Produkty te muszą dotrzeć na nasz rynek przed nastaniem okresu mrozów i to po godzinnych cenach. Jest co najmniej dziwne, że tak węgiel jak i szkło spotyka się na wolnym rynku, przy czym kontyngenty tych towarów przewożone są kolejami, mimo iż ciągle ich brak do ekspedycji węgla przeznaczonego dla przemysłu, rzemiosła i dla akcji „Opal”. Należałoby gruntownie wejrzeć w gospodarkę Centrali Zbytu Przemysłu Węglowego w Katowicach i wpłynąć, aby przy rozdzielach nasze szkoły, szpitale czy wreszcie ludność nie były pozbawione węgla, gdy ten sam węgiel sprzedawany jest na wolny rynek. Należałoby sprawdzić, jaką to przedziwną politykę prowadzi dyrekcja kolejowa, które zawsze potrafią znaleźć wagony dla przewozu towarów prywatnych, pochodzących z wolnego rynku, a nieraz rynku zgola niewiadomego. Jest sprawą niezwykle słuszną, że rolnicy zdający świadczenia i województwo wysyłające żywność na Śląsk, wysiłków. Po tej linii W. R. N. uchwaliła też wniosek, domagający się dokładnej kontroli źródeł chęcieli widzieć choćby pewien odzwiek swych nabywcia i sposobów przewożenia węgla i szkła na rynek prywatny.

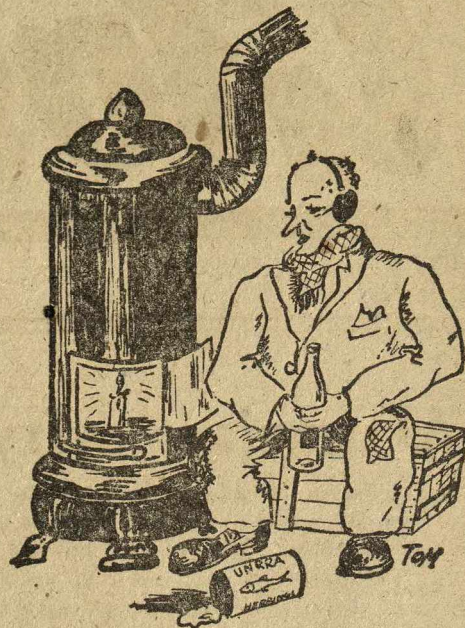
Wreszcie dla całokształtu spraw, stanowiących ujemne pożyty w naszym bilansie, podkreślamy uchwałę W. R. N. zwracającą się do Ministerstwa Skarbu o przydzielenie dostatecznych kwot na wypłatę zasiłków dla rodzin wojskowych, które obecnie są wypłacane z zaległością dochodzącą do 3-ch miesięcy, oraz uchwałę domagającą się, by nie usuwać osadników bez uzasadnionych przyczyn decyzją jednoosobową z osad przez nich objętych, zapobiegając w ten sposób stwarzaniu poczucia niesprawności. Należałoby dalej wziąć pod uwagę, że niepotrzebnie zajmuje się wagony transportem, o ile kawę np. dla Krotoszyna sprowadza się z Włocławka, a cukier spod Wrocławia, mimo, iż fabryki tych produktów znajdują się tuż o miedzę od Krotoszyna, np. cukrownia w Zdunach.

Ożywna działalność Niemców w Lizbonie

Paryż, (Obsł. własna). Według doniesień z Lizbony do dziś istniejący w Portugalii niemiecki przemysł, przede wszystkim chemiczny, rozwija ożywną produkcję farmaceutyczną. Przemysł ten, który powstał jeszcze w okresie wojny hiszpańskiej, hitlerowscy faszyści doprowadzili do takiej produkcji, że dziś jest on groźnym konkurentem dla przemysłu angielskiego.

Ponadto sprawa olbrzymiej ilości Niemców i różnych krypto-Niemców przebywających w Portugalii budzi niepokój, tym bardziej, że nieliczne, ale wpływowe części tamtejszego społeczeństwa szerzy gwałtowną propagandę proniemiecką. Okrucieństwa hitlerowskie podczas wojny, potworne zbrodnie popełniane w obozach koncentracyjnych są według tej części opinii publicznej... przesadą lub wymysłem aliantów.

FRASZKA AKTUALNA



Idzie zima — brak opału —
Każdy dziś narzeka,
Lecz Monopol na rozgrzewkę
Tańszy „szpryt” przyrzeka.

TOM

Odkryto nowe zbrodnie niemieckie

Katowice (PAP). W okolicach Starego Wielunia odkryto nowy grób masowy, we wnętrzu którego znaleziono do tej pory 10 zmasakrowanych ofiar. W sześciu wypadkach rozpoznano tożsamość trupów i na podstawie papierów i listów znajdujących się w kieszeniach zamordowanych stwierdzono, że zamordowani są obywatelami polskimi. Poszlaki stwierdzają, że zamordowani byli więźniami obozu w Oświęcimiu, z którego uciekli i zostali schwytani. Badania wykazały, że ofiary zamordowano strzałem w tył głowy.

Adwokat austriacy zrzekli się obrony przestępców wojennych

Waszyngton, (PAP). Austriacka rada adwokacka, do której zwróciły się władze amerykańskie o wydelegowanie do Norymbergi obrońców dla dwóch przestępców wojennych pochodzenia austriackiego Seyss-Inquarta i Kaltenbrunnera, oświadczyła, iż oskarżeni służąc Hitlerowi utracili obywatelstwo austriackie.

Zbrodniarze fińscy staną przed sądem

Sztokholm, (PAP). Według doniesień z Finlandii została już ustalona lista fińskich zdrajców narodu i zbrodniarzy wojennych. W dniu 15 bm. rozpocznie się proces sądowy przeciwko wyszczególnionym w liście wojennym przywódcom rządu fińskiego.

Tańce — drogą do bratania się

Londyn, (Obsł. własna). Jak donosi „Daily Express” w brytyjskiej strefie okupacyjnej Niemcom zabroniono wstępu do brytyjskiego oficerskich klubów i stołówek, natomiast Niemki mogą uczęszczać na tańce, organizowane przez żołnierzy brytyjskich.

NOŻYCAMI PRZEZ PRASĘ

Korzyści

Wielka rewolucja rosyjska uwolniła robotnika i chłopca spod przemoicy możnowładców i kapitalistów, a dla Polski miała ogromne znaczenie, bowiem obalenie caratu umożliwiło Polsce odzyskanie niepodległości.

Ale nie tylko w tych dwóch wypadkach uwiadamniają się korzyści, jakie dała rewolucja Polsce i całemu światu. Zwycięstwa Armii Czerwonej dowiodły, że naród rosyjski przewyższył we wszystkim Niemców, że gospodarka Z. S. R. R. okazała się mocniejsza od niemieckiej, a siła przemysłu niemieckiego, mimo pomnożenia go przez zdobycie całej niemal Europy, okazała się znikomą wobec siły Związku Radzieckiego.

Jakże kłamliwą była propaganda antyradziecka przed wojną, określająca Z. S. R. R. jako „koloła na glinianych nogach”, o której „Rzeczpospolita” w artykule zatytułowanym „Narodowi stu narodów” pisze:

„Odzyskanie feodalnych lądów Radziwiłłów i Potockich na Ukrainie i Białorusi w sojuszu z Niemcami, za cenę rezygnacji z polskiego Zachodu — oto istotny sens prowadzonej przez nasze wstępczość międzywojennej polityki złudnej „równowagi”, która Polskę osamotniła doprowadziła do tragicznego września. Dlatego Beck najaktywniej zwalczał podejmowane przez ZSRR usilne próby zorganizowania bloku antyniemieckiego, który niewątpliwie byłby uchronił ludzkość od okropności drugiej wojny światowej, a Polskę od bezmiarów cierpienia i zniszczenia.

Wieczysty sojusz ze Związkiem Radzieckim opiera demokracja polska na zrozumieniu korzystnych dla Polski przemian, jakie dokonały się na wschodzie w wyniku rewolucji rosyjskiej. Niezrozumienie tych zmian było podstawowym błędem rządów przedwrześniowych, stało się 6 lat temu przyczyną katastrofy — dziś skazuje wszystkie reakcyjne „koncepcje” polityczne na bezapelacyjne bankructwo.

Dzisiaj sytuacja przedstawia się inaczej. Naród rozumiał korzyści wypływające dla nas z sojuszu ze Związkiem Radzieckim i wie, że ze strony naszego sąsiada wschodniego nie może grozić nam niebezpieczeństwo. Rząd radziecki, pragnący pokoju, idzie po linii uchwał poczdamskich i popiera konsekwentnie powrót Polski do Odry, Nisy i Bałtyku.

„Polska i Związek Radziecki, szanując wzajemnie swe odrębności ustrojowe i narodowe, organizują przyjazną współpracę, jak wolni z wolnymi i równi z równymi, wnosząc w ten sposób cenny wkład do dzieła budowy nowej, demokratycznej Europy i trwałego, powszechnego pokoju.”

Dwadzieścia osiem lat temu... Dnia 10 listopada 1917 roku ~
w tezy dni po powstaniu, Republika Radziecka z wszystkich państw ~ pierwsza uznała prawo Polski do niepodległości



W piątek, dnia 9 listopada 1945, zmarł niespodziewanie mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, brat, szwagier i wuj, śp.

Walenty Majchrzak

przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11 bm., o godz. 13.30 na cmentarzu regionalnym w Główniej.

O modlitwę za duszę ukochanego Zmarłego prosi

w ciężkim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Poznań-Zawady, Chlebowa 22.

12296



Dnia 9 listopada 1945 zmarł nagle, śp.

Walenty Majchrzak

W Zmarłym straciliśmy sprawiedliwego i dobrego pracodawcę, którego pamięć zachowamy z wdzięcznością w sercach naszych.

Niech odpoczywa w pokoju!

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11 bm., o godz. 13.30 na cmentarzu regionalnym w Główniej.

Pracownicy
Fabryki Krzesel i Foteli
W. Majchrzak, Poznań, Chlebowa 22

12297



W dniu 8 listopada 1945 zmarł w Szpitalu Powiatowym w Jarocinie, śp.

Kazimierz Walicki

porucznik rezerwy, sekretarz Wydziału Powiatowego w Jarocinie, przeżywszy lat 36.

W Zmarłym straciliśmy gorliwego i sumiennego współpracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 11 bm., o godz. 15 w Kotlinie.

Starosta Powiatowy
i urzędnicy Starostwa i Wydziału Powiatowego
Jarocin, dnia 9 listopada 1945.

12333



Za duszę naszego najukochańszego, jedynego syna i brata, śp.

Witolda Wietrzychowskiego

(sodalis marianus)

męczennika żabikowskiego, zmarłego w wileńskim Bożym Narodzeniu 1944 r. odprawi się w dniu Jego imienin nabożeństwo żałobne w kościele farym dnia 12 listopada br. o godz. 7-mej.

Dr. ośw. Wietrzychowski z córką.
Poznań, ul. Szewska 10.

12064

Nauka

Kursy kroju męskiego i damskiego oraz wykrawanie wszelkich modeli według powierzchni miar. Przybylski, ul. Marsz. Focha 36. 11437

Szkoła tańców, Szczurkówna-Szczurek, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 11457

Osobiste

Za długi żony Janiny z domu Teper nie odpowiadam. Marian Bogdański, Główna, 11921



Dnia 8 listopada 1945 r. o godz. 12.30 w południe zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzoną kilkakrotnie Sakramentami św. nasza droga, niezapomniana, śp.

Matka Maria Stanisława Dankowska

Przełożona Prowincji Polskiej Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek od r. 1929—1945.

Prosząc o modlitwę za duszę śp. Zmarłej, powiadamy, że nabożeństwo żałobne odprawi się w kościele św. Floriana na Jezycach we wtorek, 13 bm., o godz. 9-tej rano.

Pogrzeb zaś z kaplicy cmentarnej na Dębca tego samego dnia o godz. 11-tej.

12253 Siostry Elżbietanki.



Dnia 8 listopada 1945 o godz. 15-tej zmarła nagle, namaszczona Olejami św., najukochańsza żona i matka, śp.

Stanisława Jagszowa

przeżywszy lat 55.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 12 bm., o godz. 10.40 z kaplicy na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż i córka.

k 734

We wtorek, 13 listopada 1945, w drugą bolesną rocznicę śmierci najdroższego męża mego i drogiego ojca naszego, śp.

Franciszka Idziaka

zmarłego w Czeszochowie, zostanie odprawiona msza św. o godz. 7-tej w kościele przy rynku Wileckim, o czym zawiadamiamy wszystkich życzliwych pamięci Zmarłego

strapiiona żona i synowie.

Poznań, Górna Wilda 65, m. 19. 11876

Fr. Pniewski

adwokat

Przyjmuje przy ul. św. Marcin 66/67

12027

Z powodu

25 - lecia istnienia firmy

ekspedycja w dniu 15 listopada
będzie nieczynna.

Juliusz Kreglewski, Poznań, ul. św. Marcina 18

Hurtownia zegarm. - złotnicza

12079

Poznański Zakład Przyrodolecznicy

Poznań, Aleje Marcinkowskiego 20 Tel. 3826

Czynny od 9—18

Wodolecznictwo

Kapiele lecznicze,
zabiegi systemu
dra Żniniewicza

ELEKTROLECZNICTWO
ŚWIATŁOLECZNICTWO
MASAŻE

11914

Śniadalnia i Restauracja

„FREGATA”

POZNAŃ

ul. Siemiradzkiego 2 nar. Chełmońskiego

zawiadania, że w sobotę, 10-go bm., urządzi przy doborowym zespole kplm. Ziomka

całonocny DANCING

od 17-tej do 5-tej rano. Ceny obniżone

11960

Foto „Uroda”

Zakład Artystycznej
Fotografii i Portretów

JAN BOL. JEJEDŁOWSKI

Poznań
plac Bernardyński 2

Wykonuje wszelkie prace
fotograficzne, oraz pozamiejscowe zdjęcia ślubne

Lekarskie

Dr Maria Karłowska przeprowadziła się. Analizy lekarskie łącznie z O. Wasser-manna wykonuje obecnie przy ul. Mickiewicza 32 m. 3. 11132

Dr Władysław Suwalski, specjalista chorób kobiecych i położnictwa (dawniej Cieszkowskiego 7), powrócił i przyjmuje obecnie od 10—12-tej, ul. Matejki 68 (blisko Grunwaldzkiej). 11408

Ludwik Firlej, lekarz i położnik, wrócił. Obecnie ul. Mickiewicza 8, w godz. 10 do 12-tej i 16—17-tej. 11584

Dr med. Witold Bernacki przyjmuje w Poznaniu, Kraszewskiego 17, tel. 6233 od 10—15. 12083

Dr H. Danecki, specj. chorób skórno-wenerycznych, Poznań, św. Marcin 18, przyjmuje 10—1, 4—6. 11791

Dr J. Szlazar, 27 Grudnia 6, tel. 15-06, godz. przyjęć 15—17. 11523

Wolne posady

Wykwalifikowanych monterów samochodowych poszukują Warsztaty montażowe nr 4, Dąbrowskiego 7. 11613

Poszukuje od zaraz 2 czeladników krawieckich, Ciesiewicz, Rolna 19. 11592

Radioelektrycznicy mogą się zgłosić. „Radioma”, Wrocławska 13. 11779

Potrzebna paniątka umiejąca szyć na maszynie. Ul. Golebia 6, skład obuwia. 11935

Dziewczyna do wszelkich prac domowych od zaraz. Polna 5 m. 7. 11928

Ucznia ślusarskiego przyjmie Głogowski, mistrz ślusarski, Wrocławska 31, I ptr. 11923

Inteligentna osoba do 3 let. dziewczynki potrzebna. Wierzbicice 57 m. 2. 11919

Spółeczne Przedsiębiorstwo Budowlane — Wydział Elektryczny, Sew. Mielżyńskiego 26/27, przyjmie nadal elektryków i pomocników. 11856

Szuka posady

Samotna, inteligentna, szuka posady w Poznaniu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11944.

Państwowe Zakłady Samochodowe Nr 3

w Poznaniu, ul. Strumykowa 12/13, Tel. 2890

przyjmą do

kapitałnych remontów i napraw samochodów ciężarowe i osobowe typów „Studebaker”, „Chevrolet” i „Ford”

12091

Wagę decydującą do 300 kg kupi poważna instytucja. Oferty pod nr 11929 do „Głos Wielkopolski”.

„Technogaz”, warsztat reparacyjny, budowa i naprawa kompresorów. Poznań, Dąbrowskiego 81. 11924

Wille średniocieczu kupię nawet uszkodzoną. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 12044.

Maszyny biurowe, Pieprzycki, Poznań, Marcinkowskiego 26, kupno — sprzedaż — naprawa. 12077

Naprawy zegarków wykonuję. Złoty tom kuponu. — Rakowski, Poplińskich 9 m. 7. 11857

Zamiana

Benzyne dam w odpowiednim stosunku za terpentynę. Tylko poważne oferty do „Głosu Wielkopolskiego” nr 11828.

2½ pokojowe przy Rynku Jezycyżmie zamienię na takiż w śródmieściu. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11936.

Pieniądz

Kupiec młody, przedsiębiorczy, właściciel lokalu handlowego w Poznaniu, objęcie przedstawicielstwa poważnej firmy. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 12021.

Wolne lokale

Restaurację lub na inną branżę śródmieście odstąpię. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 12051.

Pokój czysty wynajmę panu na stanowisku. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11932.

MOULIN ROUGE

Poznań, ul. Kantaka 8/9

Koncert — Dancing — Występy artystyczne.

Lokal otwarty od godz. 9-tej rano. Tel. 39-26

poleca

obiady smaczne, zdrowe i obfite

12088

Worki, sienniki, płachty nieprzemakalne, pokrowce na samochody cięż., fartuchy robocze, derki na konie

poleca 11990

Poznańska Fabryka Worków i Wyrobów Jutaowych

Poznań, Przemysłowa 33, Tel. 18-45

WYTWÓRNIA WYROBÓW METALOWYCH

W. Waligórski i Z. Paprzycki

Poznań, ul. Łacina 4. dawn. św. Rocha

produkuje: sprzęty kuchenne i galanterię metalową

Dogodny dojazd autobusem z Zielonych Ogródków, odjazd 40 minuj po każdej pełnej godzinie. 11903

Polecamy po cenach konkurencyjnych nasze artykuły jak:

WYROBY EMALIOWANE, PORCELANE, SZKŁO

oraz artykuły gospodarstwa domowego

Hurtownia Naczyni Emaliowanych, Porcelany i Szkła

wł. Bronisław Biesiek
KATOWICE — ul. Zamkowa 20 Tel. 311-10 k556

Trzeci Wieczorek Towarzystwa

w Restauracji i Kawiarni

„PARK WILSONA”

przy ul. Marsz. Focha 40

z występami czołowych artystów

odbędzie się w nadchodzącą sobotę, dnia 10. 11. 1945 od godz. 17-tej.

Udział biorą m. i.:

Tenor Opery Poznańskiej — Kazimierz Jankowski, Tancerz — Konrad Drzewiecki, Duet taneczny — Drzewiecki - Kleszczyńska i inni.

Przy fortepianie: kapelmistrz Wiktor Buchwald. 12018

OGŁOSZENIA DROBNE

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 I ptr bez odpowiedzialności za terminowy druk

Sprzedaje

Lakopokost Ol-Nit najlepsza namiastka pokostu poleca Patria Spół. z ogr. odp. Poznań, Waly Zyg. Augusta 1. k 479

Sztandary pułkowe, organizacyjne wykonuje terminowo, solidnie S. Seredyńska, Łódź, Piotrkowska 255, tel. 10716. k 502

Maszyny do pisania, liczenia (reparacje, przeróbki na polski układ). W. Chranzowski, plac Wolności 2. 10443

Garnitur klubowy, nowy, imit. skóry. Magazyn Mebli, H. Lesławewicz, św. Marcin 74. 12152

Bielskie materiały, dodatki krawieckie, sprzedaż — zakup Kwintkiewicz, Półwiejska 35. 11719

Fryzjerski Salon damsko-męski z urządzeniem sprzedam Swarzędz, Rynek 12. 11949

Srebrne wyroby, złote, porcelane, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis „Lamus”. Sieroca 5/6. 11727

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze — Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 11855

Wyżel rasowy, suczka, 5 miesięcy, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 54 m. 10. 11943

Maszyna do szycia Singera w dobrym stanie sprzedam. Ul. Grodzka 63 m. 1. 11940

Meska kurtka futrzana sprzedam. Piekary 4 m. 4. 11938

Lampę kwarcową sprzedam. Ul. Prusa 13 m. 5. 11926

Piece żelazne szmatowe, używane, w dobr. stanie, plus 2 skiby do przewracania i kultywator 7 zęb. sprzedam Drużnowna, Matuszewski, Rajtaje. 11925

Warsztat szewski sprzedam. „Głos Wielkopolski” nr 11920.

Szafa biurowa amerykańska, dwuczęściowa, debowa z żaluzjami, w dobrym stanie do sprzedania. „Bomboniera”, Czarnieckiego 5. 12019

Sprzedam radio, kostium, opsy (obszycie) i gitarę. Wierzbicice 30 m. 35. 12030

2500 kg górczycy całej do odziania. Adres wskaże: „Głos Wielkopolski” nr 12052.

Motocykl setka na sprzedaż. Górna Wilda 59 m. 3. 12053

Zabawki, najlepsze źródło od roku 1936. Henryk Grzonkowski, Warszawa, Poznańska 12. 11615

Smoczki gumowe różne po cenach hurtowych poleca Dom Handlowy, Kraków, Golebia 6. 11616

Kupna

Radioodbiorniki, lampy przyrządy pomiarowe, może być większa ilość, zakupi Radioekspert, Poznań, ul. Śniadeckich 1. 10845

Kupuję noże, łyżki, łyżeczki, widelczyki do ciast, półmiski metalowe, tace restauracyjne. Steinke, Strzelecka 27 m. 9, między godz. 13—18. 11206

Złoto, srebro, platyna, brylanty kupuje Stanisław Hirsch, jubiler, Seweryna Mielżyńskiego 16. 11389

Bielskie materiały, podszewki zakup — sprzedaż. Trojanowski, Walki Młodych 18. 11387

Fabryki Mydła „Lotnik”, Łódź, Limanowskiego 101, tel. 113-94, kupuje wszelkie tuszeczki nadające się do produkcji mydła oraz stearyny w każdej ilości. Płacimy ceny najwyższe. k 647

Pasy skórzane, parczane, gumowe, kupuje stale „Hatech”, Marcin 65. 11501

Chemiczne artykuły skupuję. Słowackiego 34 m. 7, godz. 16—18. 11456

Narzędzia stolarskie, ślusarskie kupuje stale „Hatech”, Marcin 65. 11492

Kupuję czółenka i bębniarki różnego typu do maszyn do czucia oraz palniki do lamto karbidowych — godz. 15—19, Polna 6 m. 11. 11577

Wille ewentualnie uszkodzoną kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski” nr 11644.

Radioodbiorniki, lampy, zakup, sprzedaż, zamiana Radioekspert, Poznań, Śniadeckich 1. 11660

Artykuły tapicersko-dekoracyjne, siodlarskie. Zakup-sprzedaj. Marcin Pieczyński, Stary Rynek 44. 11650

Firany, ceraty, obicia meblowe. Zakup-sprzedaj. Marcin Pieczyński, Stary Rynek 44. 11651

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75. Konto PKO V-4499. Bank Spolem 8. Kolportaż — Bukowska 3. Tel. 78-64. Konto PKO V-4400. Bank Spolem 25. Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej. Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64